



Warszawa, dnia 26 lutego 2013 r.

Sz. P.

Posłanka Małgorzata Kidawa-Błońska

Przewodnicząca

Komisji Etyki Poselskiej

Sejm RP

W imieniu Fundacji Trans-Fuzja, działającej na rzecz osób transpłciowych, zwracamy się do Komisji Etyki Poselskiej z apelem o dyscyplinarne ukaranie posła **Witolda Czarneckiego** (Klub PiS) za jego publiczne wypowiedzi, które nie licują z godnością posła RP.

Wypowiedź ta padła w dniu 25 lutego 2013 r. w studiu programu „Wirtualna Kanapa” w stacji TELEWIZJA INTERNETOWA KONIN:

*"To jest jakaś gra... Cyniczna gra... Obrzydliwa gra, która działa pod szyldem płci kobiety... Co moją żonę łączy z tymi kobietami? Moja żona jest konserwatystką, tak samo moje siostry i kuzynki. I znajomi. I oni są normalnymi rodzinami! A czy mnie obchodzi los jakiegoś... jakiegoś Ani Grodzkiej, której jest 0,01 promila, bo ktoś sobie uciął czy nie uciął... Nie wiem, czy sobie uciął, ale chce się nazywać kobietą? To jest obraźliwe dla kobiet! Bo jak ktoś się nazwie "szafą", to mam mówić "pani szafa"? Bo on się czuje wewnątrz szafą. To co? Mam do ciebie mówić "szafa"? Nie jesteś szafą! Jesteś chłopem, kobietą... Bóg stworzył kobietę i mężczyznę, ale ci nowocześni ludzie tworzą nowe byty. Podobno jest sześć podstawowych płci. Sześć! Ja ich nie znam..."*

(realizacja: wirtualna.tv Konin; odnośnik: <http://www.wirtualnykonin.pl/go.live.php/PL-H167/aktualnosci/19456/wirtualna-kanapa-witold-czarnecki-pis.html>)

W świetle zasad etyki poselskiej, wyrażonych w art. 6. uchwały Sejmu RP z dnia 17 lipca 1998 r. (M. P. Nr 24, poz. 338), który stanowi, że „*Posel powinien unikać zachowań, które mogą godzić w dobre imię Sejmu. Powinien szanować godność innych osób*”, wyrażona publicznie transfobiczna i lekceważąca wypowiedź posła Witolda Czarneckiego obraża nie tylko posłankę Grodzką (oraz inne kobiety, wymienione w tym programie z nazwiska), ale również tych wszystkich, którzy od parlamentarzystów oczekują zachowania godnego reprezentantów narodu.

Wypowiedź posła Czarneckiego, dyskryminująca posłankę Grodzką ze względu na jej transpłciową przeszłość, narusza godność człowieka jednostki, stanowiącą podstawę praw człowieka, a także obraża inne osoby transpłciowe, stwarzając tym samym przyzwolenie na dyskryminację tych osób w przestrzeni publicznej. Bowiem publiczne drwiny z osoby transpłciowej, podważające prawomocny wyrok sądu, wydany w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, mogą zachęcać społeczeństwo do stosowania mowy nienawiści, na którą i tak osoby transpłciowe są często narażone oraz mogą być sygnałem dla społeczeństwa, że tego typu wypowiedzi są akceptowalne.

Jest to szczególnie naganne w wykonaniu posła, osoby z racji swej publicznej funkcji zobowiązanej do szanowania godności innych osób, a także do kreowania rzeczywistości społecznej, wolnej od wszelkiej dyskryminacji.

Tego rodzaju wypowiedzi narażają na szwank powagę i dobre imię Sejmu, są zatem naruszeniem art. 6 uchwały Sejmu RP z dnia 17 lipca 1998 r. Zasady Etyki Poselskiej (M.P. Nr 24 poz. 338) i naszym zdaniem wymagają wdrożenia postępowania dyscyplinarnego.

Poza tym usprawiedliwiają szerzenie w przestrzeni publicznej obraźliwych, krzywdzących wzorców pozamerytorycznej debaty dopuszczającej prześladowanie i wyśmiewanie osób ze względu na ich transpłciowość oraz mogą stanowić zachętę do szerzenia dyskryminacji.

Zakaz dyskryminacji, wyrażony w art. 32 Konstytucji RP oraz art. 6. Zasady Etyki Poselskiej, podkreślający znaczenie dbałości o godność ludzką wymaga od posłów postawy, która eliminuje dyskryminowanie z jakiegokolwiek przyczyny, a więc także ze względu na transpłciowość.

Wnioskujemy zatem o wyciągnięcie konsekwencji wobec posła Witolda Czarneckiego, który swoim słowami, naruszył godność i dobra osobiste posłanki Anny Grodzkiej, a tym samym wszystkich osób transpłciowych.

Z poważaniem,

Zarząd Fundacji Trans-Fuzja